

Jan Paweł II: CA 58; ChL 43; SRS 39-40.

SDP 1998; Przemówienia: „Potrzebna jest globalizacja solidarności”, Rzym, 1.05.2000; „Rozwój, globalizacja, dobro człowieka”, Watykan, 2.05.2000; „Globalizacja i etyka”, Watykan, 27.04.2001.

A. Gwiazda. Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej. Toruń 1998; A. Zaorska. Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej. Warszawa 2000; J. Gocko. Potrzeba nowej solidarności. Moralno-społeczne implikacje globalizacji. W: Wezwanie do pojednania w perspektywie Jubileuszu Roku 2000. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Lublin 2000; A. Dylus. Globalny rynek i jego granice. Warszawa 2001; Globalizacja i regionalizacja gospodarki w Europie Środkowo-Wschodniej na początku XXI wieku (Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej). Rzeszów-Polańczyk 2001; J. Bajda. Globalizacja w ujęciu Jana Pawła II. „Ethos” 15:2002 nr 3-4; Globalizacja. Mechanizmy i wezwania. Red. B. Liberka. Warszawa 2002.

ks. Jerzy **GOCKO** SDB

Głód zob. Wyżywienie - głód

Godność osoby ludzkiej ■ (łac. „dignitas” – godność, wartość osobista, zasługa, „dignatio” – godność, dostojność) – pojęcie odzwierciedlające w swoim podstawowym znaczeniu powszechne przekonanie o szczegól-

nym statusie istot ludzkich w stosunku do wszystkich innych bytów stworzonych. Fundamentalna g.o.l. jest wrodzona, właściwa wszystkim ludziom i niezbywalna. Pojęcia „godność” używa się także w odniesieniu do sprawowanego urzędu, funkcji bądź kompetencji (np. godność prezydencka, profesorska), statusu społecznego (godność obywatelska) lub też wysokiego poziomu doskonałości moralnej (stąd wyrażenie „godna postawa”). W odróżnieniu od podstawowego pojęcia g.o.l. wszystkie inne rodzaje godności, jak też związane z nimi prawa, są przyznawane (uzyskiwane) i dlatego mogą być utracone. Chociaż idea szczególnego statusu istot ludzkich była obecna w Biblii oraz filozofii starożytnej, pojęcie „dignitas” w znaczeniu szczególnego statusu człowieka zostało po raz pierwszy użyte przez Cyserona, który określał pewne zachowania jako niemożliwe do pogodzenia z godnością rozumnej ludzkiej natury („De officiis” I, 106). Dla św. Tomasza z Akwinu, który posługiwał się pojęciem „godność” w różnych odcieniach znaczeniowych, była ona szczególnym przymiotem ludzkiej natury, rozumnej i wolnej, sprawiającym, iż człowiek jest celem samym dla siebie i nie może być całkowicie podporządkowany społeczności politycznej (STh I q. 29 a. 3). Szczególną godność nadaje człowiekowi fakt stworzenia na obraz i podobieństwo Boże i przeznaczenia do wspólnoty z Bogiem (STh II-II q. 175 a. 1). Refleksja nad uniwersalnym zasięgiem g.o.l. została zintensyfikowana w kontekście nowożytnych odkryć geograficznych i renesansowego zwrotu ku człowiekowi. Według I. Kanta, tylko w stosunku do człowieka, który nigdy nie może być traktowany jedynie jako środek do celu, ale zawsze jako cel sam w sobie (tzw. „imperatyw kategoryczny”), można odnieść

pojęcie „godność” („Würde”), podczas gdy wszystkie inne istoty posiadają jedynie swoją wartość, cenę umożliwiającą ustalenie pewnego ekwiwalentu („Preis”) (por. „Uzasadnienie metafizyki moralności”, Warszawa 1953). Doświadczenia ostatniej wojny światowej nadały debacie dotyczącej ludzkiej godności i przynależnych do niej fundamentalnych praw nowy wymiar. Owocem tej debaty jest nie tylko ogłoszona w 1948 roku Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, ale także uznanie niezbywalnej godności każdego człowieka jako fundamentu wszelkich rozstrzygnięć prawnych w cywilizowanym świecie. Normatywny charakter g.o.l. jest szczególnie podkreślony w etyce personalistycznej. Przedmiotem sporu pozostaje jednak nadal zakres znaczeniowy pojęcia „godność” oraz definicja przysługujących jej praw. Niemałe znaczenie ma tutaj także spór o definicję osoby ludzkiej.

Osoba ludzka i jej wyjątkowy status moralny były przedmiotem rozważań Jana Pawła II na długo przed objęciem przez niego Posługi Piotrowej. W głównych dziełach K. Wojtyły (MiO i OiCz) refleksja ta znajduje szczególnie obszerny i dojrzały wyraz. Każdy czyn wyraża i aktualizuje wyjątkowe w stosunku do innych istot strukturalne właściwości osoby ludzkiej: jej samo-posiadanie, które z kolei jest warunkiem samopanowania (por. OiCz s. 152-153). Nawiązując do imperatywu kategorycznego Kanta, Wojtyła formułuje *normę personalistyczną*, która określa osobę ludzką jako wartość samą w sobie, wartość tak cenną, że nie wolno jej nigdy używać jako środka do celu, gdyż jest ona celem samym w sobie. Ta wyjątkowa

wartość obliguje do odpowiedniego traktowania każdej ludzkiej osoby. Jedynym adekwatnym do niej odniesieniem jest postawa afirmacji i miłości (MiO s. 42-43). Z tego też względu w swoim nauczaniu Jan Paweł II wielokrotnie podkreśla prymat osoby przed społecznością, wynika z niego, że żaden człowiek nie może być nigdy wykorzystywany jako środek, nawet w imię dobrobytu i postępu całej wspólnoty.

Pomimo że to właśnie specyficzne zdolności właściwe ludzkiej naturze decydują o wyjątkowym statusie człowieka, a ludzkie władze umysłowe (rozum i wola) mogą być postrzegane jako najbardziej wyraźna oznaka podobieństwa do Stwórcy, nie oznacza to jednak, iż brak możliwości ich realizacji mógłby być podstawą do odmowy pewnym przedstawicielom gatunku ludzkiego (np. ludzkim embrionom, ludziom upośledzonym, psychicznie chorym czy umierającym) osobowej godności i przynależnych jej praw. G.o.l. nie wynika z obecnych lub przyszłych działań, ale z ludzkiej osobowej natury i musi być respektowana nawet wtedy, gdy ta natura jest zdefektowana lub upośledzona. Dlatego też Jan Paweł II podkreśla z całą mocą, że wszyscy ludzie są obdarzeni taką samą godnością i posiadają taką samą podstawową wartość, niezależnie od przejściowych bądź też stałych przeszkód, uniemożliwiających im wykorzystanie zdolności umysłowych.

Za jedną z podstawowych zdobyczy cywilizacji Papież uznaje – wyrażone w klasycznej formule „*Hominum causa omne ius constitutum est*” – przekonanie, iż człowiek stanowi centrum każdego systemu praw-

nego. Jednocześnie dostrzega zagrożenie tej fundamentalnej zasady w każdym sprawiedliwym porządku prawnym z powodu zagubienia pełnej prawdy o ludzkiej osobie. Jest to wyrażane w relatywistycznej wizji istoty człowieka i jego godności. Takie właśnie podejście obarcza Papież winą za brutalne łamanie praw człowieka, zwłaszcza prawa do życia (por. Przemówienie do uczestników Międzynarodowego Sympozjum na temat „*Evangelium vitae a prawo*”, Rzym, 24.05.1996, 4). Coraz częstsze i bardziej brutalne akty deptania godności istot ludzkich, nade wszystko ze względu na ich strukturalną słabość (wynikającą ze stadium rozwojowego lub defektów), są skutkiem redukcjonistycznej koncepcji istoty ludzkiej, niwelującej aspekt transcendentny. Jan Paweł II określa nawet osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka jako sedno dramatu, który przeżywa współczesny człowiek. Wykluczenie odniesienia do Boga powoduje tak głębokie zniekształcenie rozumienia człowieka, iż nawet bezcenny dar życia potrafi być przez niego postrzegany jedynie w kategoriach „rzeczy”, poddanej bez reszty jego woli i otwartej na manipulację (por. EV 21-22). Dlatego też warunkiem poprawnych rozstrzygnięć problemów społecznych i prawnych, a także naukowych, które dotyczą osób ludzkich, będzie uznanie integralnej wizji człowieka. Nie może się ona ograniczać jedynie do rzeczywistości widzialnej, do cech postrzeganych zmysłowo, ale powinna uznać transcendentną wartość człowieka oraz jego wymiar duchowy.

Wskazując na stworzenie, odkupienie i przeznaczenie człowieka,

Objawienie chrześcijańskie podkreśla i dopełnia wszystko to, co naturalna refleksja, bazująca na analizie ludzkiej natury, może powiedzieć o statusie ludzkiej istoty. Ewangelia, Dobra Nowina to – zdaniem Jana Pawła II – *owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka* (RH 10). Objawienie ukazuje człowieka jako jedyną istotę stworzoną na obraz i podobieństwo Boże, której Stwórca chciał dla niej samej. *Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz, pragnął dać mu udział w swoim panowaniu i chwale. Powierając mu troskę o całe stworzenie, miał na uwadze jego twórczą inteligencję i odpowiedzialną wolność* (Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji poświęconej umysłowo chorym, Rzym, 30.11.1996, 4). Istotnym teologicznym aspektem g.o.l. jest *fakt Wcielenia odwiecznego Słowa*, które przyjmując ludzką naturę, dokonało jej odkupienia i wywyższenia oraz zjednoczyło się z każdą ludzką istotą (por. EV 2; RH 13). G.o.l. nabiera szczególnego wymiaru w kontekście krzyżowej ofiary Chrystusa. *Kontemplując drogocenną krew Chrystusa, znak Jego ofiarowania się z miłości* (por. J 13,1), *człowiek wierzący uczy się dostrzegać i cenić niemalże Boską godność każdej osoby i może wołać pełen wdzięczności i radosnego zdumienia: „Jakaż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zastąpił na tak wielkiego i tak potężnego Odkupiciela”* (por. *Exsultet z Wigilii Paschalnej*), *skoro „Bóg Syna swego Jednorodzonego dał”, ażeby on, człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne”* (por. J 3,16) (EV 25; por. RH 10). *Królewska godność człowieka* ukazuje się w pełni w jego powołaniu

do ostatecznego spełnienia w Bogu. W świetle eschatologicznego powołania *fizyczne i duchowe życie człowieka, także w swoim stadium ziemskim, zyskuje pełną wartość i znaczenie: życie Boże i wieczne jest bowiem celem, do którego zmierza i jest powołany człowiek żyjący w tym świecie* (EV 30). Fundamentalny charakter g.o.l. sprawia, iż pojęcie to można odnieść także do specyficznych działań człowieka. W tym kontekście Jan Paweł II mówi o godności ludzkiej pracy (por. LE 9), a także o godności małżeństwa i ludzkiej prokreacji (por. FC 28).

Jan Paweł II: EV 2-3; 5; 18; 20-21; 25; 70-71; 80-81; 89; 98; RH 10; 13; 17. LR 18.

Przemówienia: do uczestników Międzynarodowego Sympozjum na temat „Evangeliium vitae a prawo”: „Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej”, Rzym, 24.05.1996; do uczestników Międzynarodowej Konferencji poświęconej umysłowo chorym: „Każdy człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo Boże”, Rzym, 30.11.1996. MiO; OiCz.

M. A. Krąpiec. Ja – człowiek. Lublin 1998; M. Piechowiak. Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony. Lublin 1999; F. J. Mazurek. Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka. Lublin 2001.

ks. Marian **MACHINEK** MSF

Grzech ■ (gr. „hamartia”; łac. „peccatum” – błąd, wykroczenie, grzech) – pojęcie z zakresu antropologii religij-

nej (chrześcijańskiej); utożsamia się ze złem moralnym wówczas, kiedy człowiek odczytuje je nie tylko w relacji do siebie samego, czy innych ludzi, ale nade wszystko do Boga. Katolicka nauka o g. (hamartiologia) opiera się na nauce Objawienia i Tradycji oraz Magisterium Kościoła; uwzględnia także wkład nauk o człowieku. G. uznaje się niekiedy za przekroczenie prawa Bożego, za nieposłuszeństwo Bożym przykazaniom. Jednakże głębsze, bardziej personalistyczne rozumienie g. widzi w nim przede wszystkim naruszenie osobowej więzi z Bogiem, niewierność, a nawet wzgardzenie Bożą miłością.

Pismo Święte ukazuje doświadczenie g. i jego dramatyczne skutki w życiu człowieka i społeczności jako konsekwencję g. pierworodnego. W Starym Testamencie jest on ukazany jako niewierność Przymierzu, jako zerwanie lub złamanie Przymierza. W Nowym Testamencie ta niewierność odnosi się nade wszystko do osoby Chrystusa (Nowego Przymierza w Chrystusie); jest rodzajem niewiary, odrzucenia Jego zbawczego działania. Wieloaspektową rzeczywistość g. – opierając się na Biblii – ujmuje się w kilku podstawowych wymiarach: w relacji do Boga („teologiczny” wymiar g.); w relacji do siebie samego (antropologiczny, personalistyczny wymiar g.); w relacji do bliźniego i wspólnoty (wspólnotowy wymiar g.). Zwrócenie głębszej uwagi na ten ostatni wymiar g. zaowocowało pojęciem *grzech społeczny*. Po Soborze Watykańskim II starano się przezwyciężyć zbyt legalistyczne rozumienie g. jako przekroczenia prawa (norm moralnych) przez podkreślenie jego charakteru personalistycznego: z jednej strony chodzi o to, że g. narusza relację z osobowym Bogiem, z drugiej – chodzi nie tylko o sam g., ale także o człowieka popełniającego g.